

KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Stycznia. — Rok 1842.
Niedziela.

№ 22.

Jutro, ŚŚ. Tymoteusz i Felician.

Z powołaniem się na corocznie ponawiane obwieszczenie w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszaw., Urząd Muncypalny ostrzega wszystkich bez wyjątku Kontrybentów opłat Miejskich i Skarbowych w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze, iż Sekwestratorem Cyrkulowym (prócz komornego z posesji na rzecz podatków w sekwestracją zajętych), żadnych innych należności podatkowych odbierać nie jest wolno, i dla tego wszelkie należności, czy to Miejskie lub Skarbowe, albo Kontrolii Skarbowej, sami Kontrybenci nie wyręczając się ani Sekwestratorem, ani ich pomocnikami lub Exekutorami, wnosić wprost do Kass właściwych powinni; postępujący przeciwnie niniejszemu ostrzeżeniu, w razie wyniknąć mogących kwestji, z nieuiszczenia w terminie opłaty lub z powodu niej przez Sekwestratorów albo Exekutorów uronienia, sami sobie przypiszą winę, gdy do powtórnej zapłaty, pociągnięci zostaną. Prezydent, *Graybner*. Sekretarz Generalny, *G. Jahołkowski*. — Wczoraj oddano w Red: Kurjera od Ka: M. złożone przez Interesenta M. zł. 2 gr. 3 na Ochronę dzieł. Z powodu odbytego Nabożeństwa żałobnego za duszę s. p. Sylw: *Jankowskiego* Sędz: Appel, na którym znajdowali się także osierociali Wychowawcy Tow: Dobr:, jeden z Przyjaciół nieboszczyka złożył w tejże Red: dukat w złocie dla tychże osierociałych. — Księgarnia *Zawadzkiego Węchigo*, odebrała dzieła *J. Korzeniowskiego* tom 1, Ksiów, 1839; zawiera on *Klara* drama w 1 akcie; *Aniela* tragedja w 5ciu aktach; *Piękna Kobieta* drama w 5ciu aktach; cena dzieła tego rub: sr: 1 kop: 50 czyli zł. 10. Odebrała oraz Akt wstąpienia na Katedrę Wileńską *J.W. Jędrzeja Benedykta Kłągiewicza* Biskupa Wileńskiego, Kawalera Orderów Rossyjs: d. 29 Czerwca podług starego Kalendarza 1841 r. odprawiony; 8; Wilno; 1831; rub: sr: 1 czyli zł. 6 gr. 20. *Wizerunki i roztrząsania naukowe*, poczet nowy II. Tomik 22gi; 12; Wilno; 1841 r.; kop: 50 czyli zł. 3 gr. 10. *Wędrowka po matych*

drogach, szkice obyczajów na prowincji przez *Kazim: Bujnickiego*. 8; 2 tomy: Wilno; 1841 roku; rubli srebrnych 2 kopieiek 50 czyli zł. 16 gr. 20. — Mazur skomponowany na pjanoforte, ofiarowany Wznej Pannie *Aloizie Kosseckiej* przez *A. Sturm*, grywany w Teatrze Rozmaitości i w obu Resursach, przyjęty z upodobaniem, wyszedł w Składzie muzyki *Ign: Klukowskiego*; zarazem sprzedawać się będzie w Składzie *Rozenthala* w Radomiu. — Na wczorajszym Balu w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się osób blisko 900. Był to śliczny wieczór, wesoly, ozdobiony obecnością Dam iasniejących wdziękami i świeżością ubiorów; prawie z nich każda miała kwiaty lub kwiatek, albo na głowie, albo przy piersiach, albo girlandę na sukni; niektóre piastowały bukiety w rękę nieopuszczając ich nawet w czasie tańca, a przeto zdawało się że sala zamieniła się w ogród, że dni młej zabłyśły wiosny. Szczególniej odznaczały się suknie z krepy różowej, a na głowie rużane wieniec, suknie białe atlasowe z gęstowatym garnirowaniem, suknia paljowa, suknia biała z greckim szlakiem. Między strojami głowy, chwałono upięcie z piurem, płaską czapkę z pasowego axamitu i t. p. W sali głównej tańczono Kontredanse i Mazury w 3ch kołach, a przy pomnożeniu się ochoczych i w drugiej sali zabrzmiała muzyka zachęcająca do tańców. — W czasie dzisiejszego obiadu w *Resursie Kupieckiej* (iakośmy donieśli), ma być odczytany stan tejże Resursy istniejącej od lat 21, z którego treść przytaczamy. Pierwszemi jej założycielami byli tutejsi Obywatele: *Sommer* Wojciech, *Koeller* Franciszek senior, *Dyzmański* Józef, *Stamm* Andrjan, *Henryk Velthusen*, *Blohm*, *August Doepler*, *Koeller* Józef, *Koeller* Franciszek junior, *Józef Gotti*, *Jakób Liedtkie* i *Jan Jerzy Kurtz*. Podać przekonanie, że z dniem tym Towarzystwo Resursowe, inż zawiązało się rzeczywiście. Pierwszym Dyrektorem Komitetu obrany *W. Wojciech Sommer*. Ustawy przez Władzę zatwierdzonej,

było główną podstawą, zabawy towarzyskie i niekosztowne. Następnym Dyrektorem był Henryk *Vellhusen*, a r. 1829 W. Piotr *Steinkeller*. Lokal początkowy był w domu W. *Zejdlera* przy ulicy Miodowej. Pierwszy bal odbył się w Lutym r. 1821. Pod przewodnictwem W. *Steinkeller* 13go Marca 1829 zawiązało się Towarzystwo dzisiejszej Resursy Kupieckiej, przeniosło się Towarzystwo do pałacu *Mniszkowskiego*, a przez W. *Steinkellera* natenczas zakupionego, później utworzono *Akcyjonistów*, ten koszt opłacających, i ułożono nowe ustawy. Od r. 1832 kwitując zaczął stan tej Resursy, a liczba należących do niej, pomnażała się ustawicznie, tak, iż dziś jest Akcyjonariuszów 72, a Członków 508. Następnie Dyrektorem był W. Karol *Schultz* (Szulc), a 25go Lutego 1834, z powszechnego wyboru, został instalowanym JW. Hrabia Henryk *Zubiński*, który przez lat 7 gorliwie, nie szczedząc własnych funduszów, przewodniczył Komitetowi. Teraz to miejsce objął Brat Jego JW. h. Jenerał Hrabia Tomasz *Zubiński*. We ciągu lat kilku poprzednich, ozdobiła urzędowo wewnątrz i zewnątrz gmach zwany *Mniszkowski*, załatwiono spory rozmaite, urządzono fundusze i nadano stan taki, iż prócz codziennych prawdziwie przyjacielskich zgromadzeń i wieczorów na których Rodziny członków przyjemnie pedzą chwile; świetne zabawy hywaią zaszczytane obecnością najdostojniejszych Osób, a bale kończące rok, słusnie policzyć można do najozdobniejszych i najprzyjemniejszych iakie nie tylko w Warszawie, lecz i w innych stolicach podobne towarzystwa dawały. Najświetniejszy był dany w roku zeszłym z powodu zasługi J. C. W. CESARZEWICZA Następcy Tronu. Taż Resursa wielokroć gorliwie przykładała się do wsparcia ubogich, zbieraniem dobroczynnych składek, ułożeniem loterji fantowej, pomnożeniem funduszów Zupy ramforckiej i t. p. W salonach tego gmachu wielokroć składano cześć piastującym pierwsze w krainie dostojństwa. Także wstawieni Artysty swój talent okazywali w koncertach. Do liczby członków (iak świadczą własnoręcznie na ustawie podpisy), należały i należą znakomite Osoby, Xiążęta, Urzędnicy i t. p.

Obszerny całkowity opis tego stanu jest ułożony przez Członka Komitetu W. *Trzci zewińskiego*. — Miałe wiele wezwań listownych, abym miał Miaszeczką Królestwa zwiadał, przeto podaie do publicznej wiadomości, że zatrudnienie tu w Warszawie powiększyło się tak, iż ani na dzień nie zbývá mi czasu do podróży. Lecz urządziłem *Pracownię* w ten sposób; że Osoby przybywające z prowincji w celu zaopatrzenia się w *Zęby sztuczne*, iakoteż całe rzędy zębów, mogą mieć w każdym czasie podług reguł i najspieszniej wykończone. Mam bardzo znaczny zapas francuskich i angielskich zębów z masy, które są od koloru najbielszego aż do ciemno-olbrętego; iakoteż i w wiele innych mat. rjałów potrzebnych do urzędzenia sztucznych zębów, zaopatrzony iestem tak, iż w każdym czasie mogę słabym osobom ulgę przynieść. Z rana od godz. 7mej do 12tej i po połud. od 2giej do 6tej znajduie się w mem. mieszkaniu. Ulica Senatorska, Nr 477 lit: A. C. F. *Lebrecht*, Cesarsko-Rossyjski i Królewsko-Pruski uprzywilejowany Dentysta. — Na ostatnich targach Warszawa: i Pragskich płacano za korzec Żyta rubli sr: 3 kop: 32. Pszenicy r. s. 5 k. 35. Grochu poln: r. s. 2 k. 70, cukru: r. s. 3 k. 45, fasoli r. s. 5 k. 10. Jęczmienia r. s. 2 k. 39. Owsa r. s. 1 k. 54. Mąki pszennej przedniej r. s. 7 k. 50, ordynarnej 6 ćwierci r. s. 8, żytniej pyłkowej r. s. 4 k. 72, gryczanej korzec r. s. 3 k. 48. Kaszy iuglanej rub. srebr. 4 kop. 72¹/₂, gryczanej zwyczajnej r. s. 4 k. 71¹/₂, drobnej r. s. 7 k. 93, jęczmiennej ordynaryjnej r. s. 2 k. 91¹/₂. Siana furę jednokonną od r. s. 1 k. 95 do r. s. 3, parokonną od r. s. 3 k. 60 do r. s. 4 k. 50. Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 80 do r. 4 k. 5. Sazeń drew sosnowych r. s. 6 k. 45. Wól dobry od r. s. 49 do 36, średni od r. s. 35 do 29, lichy od r. s. 28 do 23. Cielę rub. s. 3. Wieprz dobry od r. s. 15 do 12, średni od r. s. 11 do 9, lichy od r. s. 8 do 5. Masła funt kop: 18. Słonny funt k: 9¹/₂. Kartofli korzec kopieiek 86. Okowity 10tej próby garniec kopieiek 85; 6tej próby garniec kopieiek 51. — Dopiero wczoraj od południa pierwszy raz tej zimy w Warszawie rozpoczęła się sanna taka, że ku wieczorowi iuż sanki nie snuły się po ka-

mieniach; śniegu dość upadło, chociaż niektórzy z przepowiadaczy nie wrożą mu długiego istnienia. — Wczoraj w Wiel. Teatrze przywołani, po *Malce Chrześnej* J.Pani *Armand*; po zabawnej *Krotowchli Indjana*, oboje J.PP. *Armand*.

(Art. nad.) *Z Zamościa*. — Niespodziewana pogoda trwała ciągle, w naszej okolicy ociągała się zima, nieco dawniej byłoby to zatrważającym dla zdrowia mieszkańców, z powodu otaczających nas bagien które nieprzyjemnym i szkodliwym gazem wywiewały; lecz łaskawa OPATRZNOŚĆ obdarzyła nas mądrym i czuwającym Rządem, który wielkimi nakładami i pracą osuszył kałuża bagno okoliczne i niemasz teraz nic przyjemniejszego jak spacerować po za okopami; do tego dodać należy, iż nasza Twierdza bywa często zwiedzana przez różnych Artystów którzy nam wieczory uprzyjemniają. I tak, mamy tu Teatr już od 3ch miesięcy pod dyrekcją J.P. *Okońskiego*, który bywa licznie odwiedzany, i zapewniony ma dochód przez abonament; nie można temuż Towarzystwu scenicznemu odmówić zalet w dobrem oddawaniu i dokładnem wyuczaniu ról, szczególnie w dziełach Teatru Rozmaitości, tak iż im prawie nie do nagany nie pozostaie. Czasami bywają odgrywane i Dramy w których szczególnie odznacza się J.Pani *Okońska*. Słyszeliśmy tu kilka koncertów w tej porze roku, z których na wzmiankę zasługują *Bracia Ładewscy* składający kwartet nie popolitej zdolności. Starozakonny *Szpilmann* dał się słyszeć na instrumencie słowiano-drewnianym (na wzór *Guzikowa*), zreszczeniem i bardzo wprawnie wybierał tony na drewniakach, lecz te były martwe nie wydające miłej harmonji. Szczególniej Uroczystości krajowe odznaczają się świętością. W 16tą rocznicę wstąpienia na tron naszego Miłościwego MONARCHY, wszyscy Oficerowie wojska wszelkiej broni zebrałi na dziedzińcu zamkowym, wykonywali różne zwroty wojenne, poczem udali się na czele Komendanta Twierdzy do Cerkwi, błagać BOGA o długie i szczęsne lata za łaskawie nam Paniącego. Wieczorem całe miasto oświetlono, i Teatr który stosownie do uroczystości przedstawił nam widzenia godny obraz allegory-

czny, wśród śpiewu: »BOŻE CESARZA CHROŃ« i uderzeniu bębnow, odkryto wspaniałą transparent z Cyfrą N. PANA przy spalaniu ognia begalaskiego. Publiczność do natłoku napełniona, wydała na ten widok okrzyk radości. Uroczystość Imieniu N. CESARZA i KRÓLA naszego, przewyższyła inne dnie galowe. Zrana powinszowania, parada, Nabożeństwo, obiad świąteczny u J.W. Jenerała Lejt: *Fedorenko* Komendanta Twierdzy, wieczór, illuminacja i kasyno w sali Ratuszowej, iak przy obiedzie tak i w kasyno spełniano mnóstwo toastów na cześć Najasniejszego Solenizanta blisko do rana. Składkowe kasyno już jest zapewnione na rok cały. P. S. Radca Kol.

W gubernji Grodzieńskiej, w majątności *Zausza*, dwie mile od *Nieświeża*, d. 6/18 Paźdz. 1841 r., zakończył doczesne życie s. p. Karol Hrabia *Morawski*, h. Jenerał, Szambelan Dworu N. CESARZA Wszech Roscji, Kawaler Orderu Św. *Anny* Iszej klasy, Śgo *Stanisława* Iszej klasy, *Złotego* *Lwa Bawarskiego*, Legji honorowej, Krzyża Wojskowego Polskiego i Śgo *Jana Jerozolimskiego*. Ojciec jego *Ignacy Morawski*, był Pisarzem Wielkim Litewskim, Marszałkiem przez czas nieiaki głównego Trybunału Wgo Xiwa Litewskiego, Jenerałem Lejtantem dowodzącym Dywizją Wojsk Litewskich, Kawalerem Orderu Orła Białego i innych. Matka zaś, *Xiężniczka Teofila Radziwiłłówna*, była Córką *Xcicia Michała* Hetmana Wgo Xiwa Litewskiego i *Xiężniczki Urszuli Wisznio-wieckiej*, a Siostrą rodzoną *Xcicia Karola Radziwiłła*, Woiewody Wileńskiego zwanego ze swego przysławia: »*Panie Kochanku*«. Teraz zmarły *Karol Morawski*, był najprzód Szefem 2go pułku piechoty Litewskiej, z którym odbył Wojny 1792 i 1794 r.; następnie był Jenerałem Rossyjskim przy Orszaku N. Cesarza *PAWŁA* Igo; potem pędził chwile spokojne na wsi w *Zauszu*, gdzie w roku 1810tym wydał swą jedyną Córkę *Teofilę* za *Xięcicia Dominika Radziwiłła*, Ordynata *Nieświeżskiego* i *Olyckiego*. W r. 1812tym wszedł na nowo do Wojska, i odbył wyprawę roku tego iako Jenerał w Sztabie Cesarza *Napoleona*. Doczekał się Prawnuków ze swej Wnuczki *Xiężniczki Stefani*

(*)

Radziwiłłowej, Małżonki Xięcia Lndwika de *Willgenstein*, która przed 10ciami laty umarła, i do końca ciągle mieszkał w swem pięknem zaciszu wiejskiem, gdzie po długiej chorobie, w 75m roku życia, teraz przeniósł się do lepszego świata. Pokój Jego Cieniom. *W.*

Anglja. — Dzienniki ministerjalne donoszą z pewnością, iż Chrzcziny Xcia *Walji* oznaczono na środe 26go b. m. — Aienci angielscy Panowie *Woodbine Parish* i *Sullivan*, wyznaczeni celem załatwienia nieporozumień z Rządem neapolitańskim względem monopolu siarki na wyspie *Sycylii*, zdołali tę sprawę załatwić bez wezwania pośrednictwa Pełnomocnika francuzkiego. — Ogółem 100,000 Anglików mieszka na lądzie stałym, z tych w samej Francji 54,000 i można obliczyć, że rocznie wyprowadzają z *Anglii* 10 milionów dukatów na swoje utrzymanie. — Były Minister chiński *Kiszyn* miał odzyskać swoje ogromne skonfiskowane dobra i wraz z dawnemi tytułami jeszcze stopień wyższy. Prócz tego Cesarz *Chiński* obdarzył go dużym błękitnym guzikiem, stanowiącym godło honorowe. Podobno ten Minister znówu kiedyś wystąpi jako pośrednik dla przywrócenia pokoju. — W raportach *chińskich* wychwalają bardzo waleczność *Chińczyków* przy odegnaniu Anglików z pod *Kantonu*; mianowicie udarowano Jenerała *Tszang Yungsy* który własną ręką miał wystrzelić z 8miu ogromnych armat, i zrządzić okropną kłeskę między czarnemi i białemi włościanami. Znać że i w *Chinaeh* znają się na układaniu zmyślonych raportów. — *Tarawaddie* Król *Birmy* bawi jeszcze w *Ranguwie* niewiadomo wiakim celu, zgromadzenie znaczego korpusu angiels: na granicy tymczasem zawiesiło ięgo plany wojenne. Szeikowie wtargnęli aż do *Lassy*, gdzie mieszka Gubernator chiński i podobno zamysłali to miasto obsadzić. Anglicy są zadowoleni z ich pochodu, gdyż spodziewają się iż kraie dotychczas dla handlu zamknięte, nakoniec otworzą swoje granice. — Tworzą nowy pułk dla załogi na wyspie *Stej HELENY*. — Zapewniano, że *Xzeta Wellington* i *Bukingham* wezmą dymisję z powodu sporów zachodzących o prawo zbożowe.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Parów w dniu 12tym b. m. oświadczył *P. Guizot* (*Gizo*), powody zamilenia sprawy hiszpańs: w mowie tronowej, skłaniają także do zachowania tegoż milczenia w Izbie Parów względem szczegółów tej sprawy. Minister zaprzeczał jednak iakoby Francja miała udział w ostatnich wypadkach na pół-wyspie pirenajskim. Na posiedzeniu 13go b. m. prawie jednogłownie przyjęto wnioszek Pana *Daunant* (*Danan*) o stawienie Wydawcy Dziennika *Wiek* przed Sądem Izby Parów za artykuł ubliżający tejże Izbie. — Gazeta Rządowa Pruska donosi, że *P. Kisselew* 12go b. m. znajdował się na wieczorze u Ministra spraw zagranicz: Pana *Guizot* (*Gizo*), gdzie nader uprzejmie był przyjmowany. 15go b. m. Członkowie Cesarzsko-Rossyjs: Poselstwa mieli znajdować się na balu w pałacu Królewskim. — 13go b. m. głośzono na giełdzie paryzkiej o odwołaniu Pana *Salvandy* z *Madrytu*. — Minister wojny polecił, aby w każdym pułku zaprowadzona była szkoła muzyki i śpiewu. — Król w piśmie własnoręcznem, miał zaprosić Króla *Pruskiego*, aby na powrocie z *Anglii*, zwiędził *Paryż*, albo przynajmniej *Compiègne* (*Kapjeń*). Król *Pruski* w odpowiedzi własnoręcznej do Króla *Francuz: i Xcia Orleańs:* oświadczył, że czas nie dozwala mu temu zaproszeniu zadosięc uczynić; w Poselstwie Pruskim w *Paryżu* nie czynią też żadnych przygotowań.

Niemcy. — Xzę *Paweł Esterhazy* choć jeszcze słaby, wyjechał z *Wiednia* do *Londynu* na Chrzcziny Xcia *Walji*, i na zaślubiny swojego Syna z *Hrabianką Jersey*. Tenże Posel ma z sobą odpowiedź Cesarza *Austrjackiego* na pismo zawiadamiające o narodzeniu się Xcia *Walji*.

Turecja. — Pomimo kroków pojednawczych przedsięwziętych ze strony *Grecji*, turecki Minister spraw zagranicz: w nocy do Posłów europejskich zawiadomił, że iesli *Grecja* nie udzieli bezzwłocznego wynagrodzenia, tedy *Porta* rozpocznie wojnę. Posłowie odpowiedzieli iż *Mocarstwa* nie przyjmą żadnego udziału w tej sprawie. Z drugiej zaś strony *Grecy* spodziewają się, iż w razie istotnego wybuchu wojny, *Mocarstwa* nie-

odmówią im pomocy i przyczynią się do urzędywistnienia oddawna pielęgowanych planów.

Rozmaitości. — W Teatrze *Rozmaitości w Paryżu* ma być przedstawiony wodvil p. t: *Łańcuch elektryczny*. — Kra szła na *Sekwanie* 9go Stycznia; spodziewano się że rzeka ta niebawem zamrznie. — Oprócz *Halewego*, kompozytor *Lachner* napisał w *Mnichowie* muzykę do Opery *Królowa Cypru*; w tej stolicy dzieło to będzie przedstawione pod tytułem *Katarzyna Kornaro*. — W *Groning* (w Holandji) umarła nieiaka *Ruiter* 93-letnia matrona, pozostawiwszy 7 dzieci, 38 Wnuków i 56 praprawnuków żyjących. — W *Marsylii* 6go Stycznia wszystkie ścieki wód zamarzyły. — Chemik w *Londynie* wynalazł pewien rodzaj lodu sztucznego, i urządził ogromny budynek w którym można będzie ślugać się przez rok cały. Wnętrze tego budynku opasane będzie dekoracją przedstawiającą okolicę *Alpejską*, skałami i przepaściami zdobną, we środku przestrzeń iezioła sztucznego zamarniętego, mieć będzie 200 łokci szerokości, a 250 długości. — W *Kartaginie* niedawno deszcz padał! uważają to za rzecz nader pomyślną dla gruntów, gdy w okolicytej od 15tu miesięcy ani kropla wody z Nieba nie spadła. — W kroiu pantalonów całej piechoty wojska francuzkiego zaszły zmiany.

Józef Porowski FRYZJER meżki i damski przeniósł swe mieszkanie do domu dawniej *J.W. Badeniego*, a obecnie *Epstejna* na *Krasniskich* placu, gdzie urządził osobny SALON dla Dam i osobny dla Meżczyzn do strzyżenia, fryzowania i ubierania włosów podług najświeższej mody. Polecając się więc łaskawym względem Szano wnie Publiczności, ma honor zawiadomić ją, iż w tym czasie otrzymał z *Paryża* świeży transport doskonałych sprężyn, za pomocą których peruki na tiulu w yrabiane, w każdym miejscu na głowie przypasować się dają tak, iż nie można wcale rozpoznać, czy to są sztuczne czy naturalne włosy. Oczem *J.W.W.* i *W.W.* Panowie i Panie którzy zaufaniem swoim iak dotąd tak i następnie zaszczycać mnie raczą, w każdym czasie naocznie przekonać się mogą.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Gagaryn Włodzi: Xżę z Małżon: *Kamerjunker* *Dw. J. C. K. M.* z Moskwy; *Rzeczycki* *Tad:* Sędzia *Try:* z *Lublina*; *Machnicki* *Tom:* Sędzia *Kryminal:* z *Kielc;* *Demor* Pułkownik *Lejb* *Gwar:* *Saperów* z *Petersbur-*

ga; *Ładwig* *Feldjeger* z *Petersburga;* *Lubosławski* *Edw:* *Dzie:* z *Rembielina;* *Wysłowski* *Miko:* *Dzie:* z *Gubernji* *Grodzienski;* *Brzozowska* *Teofi:* *Dzie:* z *Guber:* *Podolski;* *Chmielewski* *Fran:* *Dzie:* z *Sadnego;* *Zawisza* *Aug:* *Oby:* z *Soboty;* *Zambrzycki* *Henr:* *Dzie:* z *Boniśław;* *Madański* *Stef:* *Oby:* z *Kalisza;* *Zaborowski* *Jan* *Dzie:* z *Starej;* *Ziemecki* *Andrz:* *Dzie:* z *Pniewia.*

DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny M. Warszawy.

Stosownie do przepisów *Lombardowi* tutejszemu stujących, podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interesowanych: 1) Że licytacja na fanty w rzezonym *Lombardzie* zastawione, iako to: na srebro różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. aż do czasu zupełnego onych wyprzedania, codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa, w zwykłym Lokalu *Lombardowym* w *Ratuszu Głównym* odbywać się będzie; zyczący więc sobie nabyć rzezonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi przez pułkownika licytanta płacone być mają. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów, pod licytacją podpadających, do dnia 1/19 Lutego r. b. oznaczonym został; dla tego interesenci a mianowicie właściciele takowych fantów przed upłynieniem powyższego terminu, do *Kassy Lombardu* zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna fantów swoich w czasie przyzwoitym, tyle ieszcze mimoniejszego ostrzeżenia na własny interes obojętnymi się staną, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania zastawionego, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 1/19 Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interesowanych nie wiadomością o niniejszem obwieśczeniu wymawiał w czasie nie mógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: *Gazetę Rządową*, *Warszawską*, *Codzienną*, *Powszechną* i *Kurjera Warszawskiego* trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonym zostanie. — W *Warszawie* dnia 31 Grudnia 1841 (12 Stycznia) 1842 roku.

Prezydent, *Graybner*. — Sekretarz Jeneralny, *G. Janowski*.

DONIESIENIE LOTERYJNE

Z KANTORU GŁÓWNEGO

przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1319 i 21 w gmachu Loteryjnym.

W trakcie upłynionej 58mej Loterji, wyszły w tym Kantorze następujące znaczniejsze wygrane:

na Nr 25,490, Główna wygrana Iej klasy, Zł:	30,000
„ „ 9,793, „ „ 4ej „ „	30,000
„ „ 13,505, wygrana.	30,000
„ „ 21,398, „	15,000
„ „ 24,267, „	10,000
„ „ 26,631, „	10,000
„ „ 16,246, „	5,000
„ „ 26,418, „	5,000
„ „ 567, „	2,400
„ „ 6,690, „	2,000
„ „ 15,971, „	2,000
„ „ 17,375, „	2,000
„ „ 22,910, „	2,000

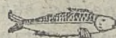
oprócz wielu mniejszych wygranych kwot po zł. 1000, 500, 400 i 200. W tymże Kantorze nabyć można LOSÓW nowych do 1szej klasy 59tej Loterji, której Ciągnięcie w dniu 4tym Lutego odbędzie się, iako to: Całkowitych po rubli srebr: 3 kop: 15, Połówek po rub: sr: 1 k. 57½, Trzecio-częściowych po rub: sr: 1 k. 5, Dziesiątek po 31½ kop., aż do chwili ciągnięcia. Osobom zamiejscowym franko zgłaszającym się, zapewnia się spieszna i akuratna korespondencja.



Pod Nr 2359 przy ulicy Dzielnej za Kom: R. S. W. i D., jest do sprzedania lub wydzierżawienia JURYDYKA MUROWANA z 3ch Nrów złożona, w pięknem i zdrowem położeniu, żadnej reparacji niepotrzebująca. Lokale dogodnie z kuchniami angielskimi, Dziedzińcem obszernym, z Oficynami, Ogrodem fruktowym dużym i 2ma małym, Stajniami i Wozowniami, niemniej Szpiclerz i Piwnice wielkie na Składy; wszystko razem lub częściowo w miarę dogodności pod korzystnymi warunkami wydzierżawione lub sprzedane być może. Ogród i dziedzińiec mający obszerny wjazd od frontu, mógłby być użyty na iakie Składy lub do publicznych spacerów, w bliskości środka Miasta położony, a przytem odpowiednie do tego zabudowania i woda zdrowa do picia. Blizsza wiadomość u Właściciela na dole tamże mieszkającego.

Włas JANOWICZKI, z wolnej ręki do sprzedania, w Gubernji Kieleckiej, Pow: i Obw: Michowskiem, pa-

rafi Raclawskiej położona, o 5 mil od Miasta Krakowa, 1½ od szosse czyli M. Miechowa, a 3 mile od Wisły odległa, ogólnej rozległości mo: gów polskich 496, z tych gruntu pszennego ornego mor: pol: 300, dworskiego, na 3 pola podzielone; ogrodów irzycznych mor: pol: 4; iak mor: pols: 16, z których Sjana rocznie fur 4ro-konnych 90; Lasu dębowego, grabowego, osikowego, brzoźowego i sosnowego mor: pol: 76, w gruncach dla 14 Włóścian mor: pol: 63, reszta gruntu pod pastwiskami, ogrodem fruktowym, gościńcem i rzekami które ze stawem dostarczają wody na młyn; dla 400 Owiec poprawnych jest utrzymanie tak na lato iakoż i na zimę; pańszczyzna jest dostateczna do całorocznych robót, i Włóścianie odrabiają różne powinności, zabudowania dworskie iako też i włóściańskie są w najlepszym stanie. Dochodu rocznego czystego w przecięciu lat kilku czyni zł. 6000, po potrąceniu wszelkich podatków i expensy gruntowej już z procentami do Towarzystwa Kredyt: Ziems: którego jest pierwotnej pożyczki zł. 21,000, zaś od owionej ani dodatku wej nie zaciągnięto, i ani żadne inne długi ani ostrzeżenia Hipoteki dóbr Janowiczek nie ciążyą. Blizsza wiadomość u Właściciela na gruncie mieszkającego. *Chromecki*.



SLEDZI świeżych Szwedzkich i Angielskich w beczkach bukowych

otrzymawszy transport do Handlu Wini i Korzeju pod Nr 2gi przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieloryba, takowe po cenie niżej odstępuje. Niemniej w tymże Handlu WINO Szablki, znane z swej dobroci, którego garniec po zł. 10; oraz WINO stołowe Węgierskie, w dobrym gatunku, po zł. 12 g niesz sprzedaje się.

Komornik przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego. Poadae do publicznej wiadomości, iż APTEKA z wszelkimi utensyljami i rekvizytami, iako też materjałami, zacięciem prawnem dnia 27go Października r. z. rozpuzcżetą, a dnia 23go t. m. i r. ukonczonem, opisana, tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta pod Nr 42 położona, a do SSrów Ferdynanda Ulbrichta należąca, w dzierżawie do dnia 20go Marca (1 Kwietnia) r. b. zostająca, przez publiczną licytację w dniu 2/14 Lutego r. b. o godzinie 10tej z rana, więcej dajacemu sprzedana zostanie przed podpisaniem Komornikiem w miejscu tej dotychczasowej existencji. Licytacja zacznie się od summy złp. 9,000 czyli Rub: sr. 1350, iako wierzytelności procentów i kosztów zasądzonych. Każdy przystępujący do licytacji na pe-i wność dotrzymania złoży Komornikowi złp. 1 200 czyli Rub: sr. 180 na wadjum, które nieutrzymanicemu się zwrócone, a utrzymującemu się potrącone będzie. Licytant z postąpnego szacunku uspokoi zaraz Wierzyciela Fryderyka Szwenckiego w jego dochodzonej całkowitej pretensji, i otrzyma kwit urzędowy od tegoż. Uspokoi także koszty eksekucyjne Komornikow

złp. 300, czyli Rub: sr. 45 przechodzić niemające, resztę złoży w depozyt do Banku Polskiego dla SSrow Ferdynanda Ulbrichta, lub za ich kwitem im odda, a to najdalej w dniu 20 od daty licytacji. Po zadosyć uczynieniu czemu, Aptekę bez żadnych do wierzyciela lub Komornika w jakimkolwiek względzie pretensji, z dniem 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. jako terminie expiracji dzierżawy, od ustanowionego Dozorczy odbierze i obejmaie. Wrazie zadosyć uczynienia, złp. 1,200, czyli Rubli sr. 180 na korzyść Wierzyciela i Dłużników przedpada, tudzież powtórna licytacja na risiko niedotrzymującego nastąpi. W Warszawie dnia 27^{go} Stycznia, 1842 r. *Stefan Osipowski* Komornik.

Niżej podpisana Wdowa mając troje dzieci, a nie mając żadnych funduszów jak tylko z pracy rak się utrzymuję to jest: z SZYCIA BIELIZNY, HAFTOWANIA I PRZENOSZENIA STARYCH HAFTÓW, wiadomiam Łaskawych Panów i Panie, którzy zawsze byli łaskawi i cagle roboty do mnie dawali, iż przeniosłam moje mieszkanie pod Nr 1356 przy ulicy Wareckiej.

Gr. Borowska.

Pod Nr 557 przy ulicy Długiej w pałacu dawniej Podkańskich, są **LOKALE** do wynajęcia od Wiel. Nocy, iako to: 1) Lokal duży na Szynek, Traktjernią lub inny jaki proceder. 2) Lokal na 1m piątrze z 7miu Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni it. d. 3) Dwa Pokoje z Kuchnią na 3m piątrze. 4) Dwa Lokale po 2 Pokoje z kominkami na 2m piątrze. 5) Izba na dole. 6) Kuchnia od Śgo Jana r. b. jest do wynajęcia. Wiadomości u Rządcy Doma.

NAGRODY ZŁP. 36. W nocy z dnia 20 na 21 b. m. skradziono z Archiwum Trybunału Handlowego Gubernji tutejszej, **MUNDUR** galowy Sądowy klasy I X, z przypiętym znakiem honorowym za lat 15, Papieru stęplu nowego szacunkowego za blisko złp. 110 i dawnego takiegoż za przeszło złp. 50, rozmaitej ceny, oraz gotowizną złp. 340; przeto uprasza się ktbody dostrzegł sprawcę kradzieży namienionej, aby raczył dać znać do Trybunału wyżej rzeczzonego.

POKOIKI trzy z Meblami, do najęcia każdego czasu pod Nrem 1264 i 5 przy ulicy Nowy-Swiat — **KROWA** dojna; iak niemniej **KOCZ** używany, z fordekiem, mocny i tani, do sprzedania tamże.

Jan Szyszkiewicz, Muzykant pułku Igo Strzelców pieszych b. w. p., a w r. 1831 iako Trebacz Starszy, przy wejściu w granicę Państwa Austrjackiego, dotknięty został cholera; co się z nim dalej stało, nie wiadomo. Pozostała Żona, wzywa uprzejmie Osoby, wiadomość bliższą posiadać mogące, o nadestanie objaśnienia, na koszt podpisanej w domu W. Miltza w Płocku zamieszkałej.

Elżbieta z Kajzerów Szyszkiewicz.

W dniu 27^{go} Stycz. r. b., o godz. 10 z rana, na rzece Narwi, pod wsią Kikofy gminie Poniechów, w obwo-

dzie Pułuskim Gub. Płockiej, sprzedaną będzie przez publiczną licytacją znaczna ilość Drzewa Towarnego Okrętowego, iuż wspanłwie będącego, a 22,781 stop kubicznych wynoszącego, oraz 116 kop Klepek.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

Potrzebną jest **PANNA** do Sklepu Norymberskiego, któraby mogła rozmówić się po Niemiecku. Bliższą o tem wiadomością powziąć można w Starem Mieście, w domu pod Nr 45, na dole w Sklepie.

Oświadczam wdzięczność moją Pani Hirosz mieszkającej przy ulicy Królewskiej Nr 1072, która w ciągu 15tu lekcji, nauczyła mnie z dokładnością wszystkich krawieckich robot.

Borowska.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Juljanny Polex, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 9.

W dniu 26^{go} b. m. o godz. 12tej z połud., w Biurze Rządu Guber. Mazowiec; odbędzie publi. licytacja na sprzedaż prawa wieczystego **KOLONJI** Nowyostrow, do Dóbr Tomaszowskiych należącej, a w Obwodzie Rawskim położonej.

Z powodu wyjazdu z Warszawy za granicę, jest do sprzedania w dobrej miejscu, pod korzystnymi warunkami dla kupującego, za umiarkowaną cenę **DWOREK** z Zabudowaniem, Gruntem i Wiatrakiem nowo odbudowanym, w Mieście Janowie Obwodzie Prasnym Gubernji Płockiej, nad granicą Pruską; mający chęć nabycia takowego podług wykazu hypotecznego, dowiedzieć się może o warunkach kupna w Warszawie w Ryнку Starego Miasta pod Nr 56, na 1szem piątrze od tyłu. W temże miejscu jest do sprzedania **STÓB** duży lipowy o 2ch kłapach, również **PŁASZCZ** szopami podszyty, w dobru gatunku, całkiem nowy.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Józefy Teskiej, zaginęła; znalazca raczy takową oddać do Kommissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu Xgo.

KSIĄŻKA Służbowa katarzyny Kornackiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Biura Kontrolli Służących.

KAMIENICA Nro 523, frontem od ulicy Podwal. Kapitulnej i Słepiej, z 3-h stron dotykająca, o 3 h piątrach, z Officyną o 2ch piątrach, z Stajnią i Wozownią, massyw nowo wymiurwana, czyniąca przeszło 10,000 złp. rocznego dochodu, w dniu 15 Lutego r. b. przez publiczną licytacją, na audjencji Tryb. Cywil. Wydz. 2go, sprzedaną zostanie. Warunki w każdym czasie przeżyć można u Pisarza tegoż Wydziału lub u Meceasów Wysockiego i Wójciecha Wołowskiego.

Niżej podpisana **DENTYSTKA**, poleca się Szanownej Publiczności z wszelkimi Robotami sztucznymi, iakoteż Lekarstwami różnemi do utrzymania zdrowia zębów. **CECYLJA z LEMMLEJ.**



NOW DETROIT, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, w domu W. *Epsteina*. naprzeciw OO. *Reformatów*.



SANIE urządzone na sposób **KARELY**, na 6 osób, zupełnie nowe, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Elektoralej, u Siodlarza Wastkowskiego, Nr 753.

W Gubernji Mazowieckiej Obwodzie Bęczyckim do Dóbr Sobotka, potrzebny jest **ADMINISTRATOR** od Igo Czerewa r. b., któryby miał stosowny Inwentarz i kaucję wyrówny waiącą półrocznemu dochodowi z tych Dóbr. Ządający może się zgłosić od Igo Marca każdego czasu w Warsz. przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 371, obok Dobroczynności, na 2gie piątro od frontu.



LICYTACJE intro. Ulica Grzybowska Nr 1025. Meble różne. Ul: Elektoralna Nr 747, Zegary, Meble. Sprzęty, Miedź. Ul: Nalewki Nr 2236. Meble, Fortepjan, Rądle, Kopersztychy, etc. Ul: Bednarska Nr 2814, Bilard, Meble. Poitrze, ul: Czerniak: Nr 2982 Meble.



W przeszły Piątek o godz: 11tej rano, to jest d. 21 b. m., zginęły, czyli przez kogos przywłaszczone sobie zostały, dwie duże **SWINIE**, z Placu Pragi przy Moście: jedna z nich była biała, druga siwa, obie znaczone, to jest: wycięta sierć nożyczkami wzdłuż na prawej stronie, na łopacie i pod brzuchem: gdyby kto wiedział, że były przez kogo pedzone, lub gdzie się znajdują, niech da znać do Handlu Wendlin Pana Koch przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, gdzie oprócz wdzięczności, przyzwolita otrzyma nagrodę.



W tych dniach wybiegł z Pałacu Paca **PIESEK** z gatunków W wielków angielskich, małego wzrostu, uszki długie i zarosłe, na czole miał wazki paseczek koloru ciemno brnattnego. Łaskawy Znalazca raczy go oddać oo wyż wymienionego pana do mieszkania pod Ner 20, za przyzwolita nagrodę.



Dnia 11go b. m. zginął **PIES** angielski zupełnie kolor szerszy i wielkość bardzo podobna do Wilka. Ktoby o takowym mógł powziąć wiadomość, raczy dać znać do Bartłomieja Struża w domu pod Nr 393 Lit B. przy ulicy Krakowskie Przedmieście, za nagrodą zfp. 50.

KANTOR

INFORMACYJNO-SADOWO ADMINISTRACYJNY,

przy ulicy *Třebackiej* pod Nrem 638.

Potrzebny jest natychmiast **LOKAL**, z 3ch lub 4ch Pokoi składający się, choćby i bez Kuchni, konieczne od frontu, na pierwszym piątrze lub parterze, z Meblami lub bez mebli, przy jednej z ulic: Nowy-swiat,

Krakowskie Przedmieście, Senatorska, lub Nowo-Senatorska, Długa, lub Miodowa.

PANNA, dobrze wychowana, młoda, przy matce swej zamieszkała, postada sztuke malowania w sposobie gruntownym, ze zdolnością udzielania takowej Uczennicom podług świadectwa Profesora Artysty sztuki Malarskiej; mogłaby przeto przyjąć stosowny obowiązek w domu porządnym, a jeszcze dogodniej, gdyby Uczennice chciały na lekcje do niej chodzić, z wia-szcza że mieszka przy pryncypalnej ulicy Krakowskie Przedmieście. *Aloizy Jan de Moguta Stankiewicz.*

Bżis rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 5. **TEATR ROZMAITOSCI**. Jutro przez artystów francuz: *Le Philtre Champenois* (Napoj miłosny szampański), i *La Soeur de Joerisse* (Siostra Kasperka); między temi przez artystów polskich 5 raz *Uprzedzenia*.

Dżis przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu dawniej Elerta zwanym, na teraz W^o Ostrowskiego, **ZABAWA MUZYKALNA z TAŃCAMI**, złożona z dobrych Artystów; gdzie w Salonach rzesisto oswieconych, przy rychłej usłudze dostać można wszelkich Napoiów i Jedzenia, oraz Ciast i Pączków.

Pierwszy raz w obszernym lokalu sprzedaży Piwa Bawarskiego z fabryki P. Szeffer, na Nowem Miescie, dzis **ORKIESTRA KRAKOWSKA** pod dyrekcją P. Rajczaka, w wieczoru grać będzie; gdzie gospodarz z wy-stałem Piwem i różnemi potrawami poleca się Szanownym gościom. *J. Wolfkie.*

Dżis w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce ścia Kamienica), Panny *Noires* grać i spiewać będą.

Dżis po południu na Wiejskiej Kawie, grać i spiewać będą Panny *Prajs*; a wieczorem w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka.

Dżis danym będzie **WIECZOR TAŃCJUACY** przy ulicy Zak oczymskiej pod Nr 1861; na którym przy kompletnie dobranej muzyce, dostać będzie można różnych Potraw i Trunkow za pomierną cenę.

Dżis w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tumackiego Nr 739, familja *Elstrak* grać, spiewać, i tańce węgierskie i hiszpańskie wykona.

W kawiarni nowo otworzonej, obok domu dawniej Bezlera przy ulicy Krakow-Przedm: pod Nrem 450 na dole, dostć można w każdym czasie wybornej **KAWY, HERBATY, PONCZU** i innych Napoiów, przy rychłej usłudze: o czem Właściciela Zakładu Amatorów dobrej Kawy donosząc, poleca się Ich względem.

Dżis w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niczej, Panny *Krejtel* grać i spiewać będą.

PACZKIERO GR. 3.— Zawiadaniom Szanownych Amatorów, iż przy ulicy Dunaj pod Nr 146, dostać można w każdym czasie smacznych i dobrze usmażonych Pączków. Wszelkie obstatunki przyjmują się. *Godlewski.*